

PROCES Przed Warszawskim Okręgowym Sądem Wojskowym na ul. Nowowiejskiej 24 rozpoczęty był 24.01.83 proces przeciwko osobom oskarżonym o kontynuowanie działalności związkowej i organizowanie radia "S".

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Zbigniew Komaszewski, dr z fizyki, kons. Krajowej i ZK Mazowsze, szef Konsji Interwencji, członek MW powołanego po 13.12.81; Zofia Romaszewska, pracownik Konsji Interwencji reg. Mazowsze; Danuta Jaderak, pracownik Konsji Interwencji reg. Mazowsze; Irena Rasińska, pracownik spółki; Marek Rasiński, pracownik folkloru w Pieszczone; Zbigniew Pietrzak, fotoreporter w NSZZ AL "S"; Jacek Bok, pracownik Biblioteki Publicznej przy ul. Leszykowej; Dariusz Rutkowski, pracownik IBB w Zieluku; Anna Gwiazdka, pracownik Centrali Importowej-Sportowej "Giech"; Zbigniew Kobyliski, pracownik naukowo-dydaktyczny WUZ w Siedlcach został z powodu choroby wykoczony ze sprawy.

Sądy pod przewodnictwem sędziego majora Łęczyńskiego, oddaliły wniosek ochrony o wykazanie Z. Romaszewskiego (któremu te same zarzuty stawia Kancelaria Prokuratury Wojskowej, prowadząca śledztwo w przeciwie KOR-u) do sprawy.

Prokurator pułk Olgierd Izbrak zarzucał oskarżonym, iż "po wprowadzeniu stanu wojennego (...) nie odstąpili od udziału w działalności nadawanego NSZZ "S" (...), lecz kontynuowali tą działalność poprzez rozwijanie i rozbudowę działalności radiowej Radio "S" falanych wiadomości o sytuacji społeczno-politycznej w kraju mogących wywołać niepokój publiczny i rozruchy, a także uzupełniali do przestępstwa w postaci oporu wobec ustawy i prawnych rozporządzeń władz państwowych, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 46 i 48 Dekrebu o stanie wojennym z dn. 12.12.81 r."

Z. Romaszewski miał wg prokuratora zorganizować i kierować nielegalną radiostację, Z. Romaszewska miała być jej mówiątką, D. Jaderak również miała być spikerką, a nadto udzielać pomocy Gwiazdce i Koelowi w dostarczeniu aparatu nadawczego oraz pośredniczyć w zawieszeniu kontaktów R. Koela z kierownictwem radiostacji. I. Rasińska miała pośredniczyć w przekazywaniu informacji związanych z organizowaniem i działalnością radia "S", a także udostępniać mieszkanie do przechowywania aparatury nadawczej. M. Rasiński miał uczestniczyć w nadzorzeniu audycji i zwracać do pomocy D. Rutkowskiego i J. Bokiemu. Z. Kobyliski miał udzielać pomocy poprzez udostępnienie swojego mieszkania i mieszkania swojego brata na spotkania konspiracyjne i do nadzoru z nich audycji radiowych. Z. Pietrzak miał zatrudnić J. Bokę do wzięcia udziału w nadzorzeniu audycji.

J. Bok i D. Rutkowski przyznali się do tego, że braли udział w nadzorzeniu audycji i postanowili w pewnym okresie bez pozwolenia aparatu nadawcy, co jest przestępstwem przeciwko art. 237 Kodekum Karnego. A. Gwiazdka przyznała, iż, że udzieliła pomocy R. Koelowi w zapotrywaniu organizatorów i kierownictwa nielegalnej radiostacji w materiały techniczne, a w tym w aparat nadawczy.

Akt oskarżenia napisany został na podstawie zeznań zatrzymanych w śledztwie przez J. Bokę, D. Rutkowskiego i A. Gwiazdki, który obejmował Romaszewskich i D. Jaderak. Na podstawie ich powtórczo zeznań Kancelaria Prokuratorska zatrzymała A. Z. Pietrzaką oraz postanowiono zarzut I. Rasińskiej. Zostali oskarżeni nie zatrudniali w skrócie sądu wyjaśniali.

Pierwszy składal przed sądem wyjaśnienią Z. Romaszewski. Przyznał się do kontynuowania działalności związku, do czego zobowiązany do jego mandat wyborczy członka Zarządu Regionu i Konsji Krajowej. Osądzały, że w 1976 r. zorganizował akcję w obronie reprezentowanych robotników Budownictwa Gospodarki "WOP" i Konsji Interwencyjnej NSZZ "S" Zielonogórza, a następnie jako członek MW powołanego po 13.12.81.

Z. Romaszewski polemizował też o aktom zatrzymania, wg których radzie "S" nadawało "faktywną wiadomość".

Zofia Romaszewska, D. Jaderak, I. Rasińska i Z. Pietrzak wyjawiali, że składali wyjaśnienia przed sądem, odczytano zeznania zatrzymanego A. Rasińskiego i Z. Pietrzaka w sprawie stnego traktowania przez funkcjonariuszy SB w śledztwie.

25.01 składal b-dm wyjaśnienia kolejni oskarżeni.

RADIO "S" 24.01 w Warszawie, w dniu rozpoczęcia procesu Z. Romaszewskiego, o godz. 21 nadana została na UKF kolejna audycja Radia "S" (tekst audycji w anekcie) na temat rozpoczęcia się ~~processu Romaszewskich i innych~~ procesu Romaszewskich i innych. Poprzedzona była wielką akcją ulotkową: informacje o audycji rozmieszczone były we wszystkich częściach warszawskich. "Możesz usłyszeć, audycja była w wielu punktach warszawy dobrze słyszalna". Na ten dzień zapowiadano też audycję toruńskiego radia "S".

W GENEWIE Alfred Kastler, fizyk francuski, laureat Nagrody Nobla, **Z. ROMASZEWSKI** & takie osiągnięcie zagraniczny PAN i członek honorowy Polskiego Towarzystwa Fizycznego, opublikował w "Le Monde" list w obronie Zbigniewa Romaszewskiego: "Proces ten będzie śledzony z największą uwagą, albowiem jego przebieg będzie sprawdzianem rzeczywistych intencji władz polskich w momencie, gdy tak duto mówi się o normalizacji."

SPISKI WARSZAWA **Rafał Ciszak**, red. naczelnego w Redakcji Odziału Audycji & **GEM II RADIA "S"** zagranicy (wchodzącej w skład Komitetu ds. RFT), w nadgórliwości opracowuje dla KS MO informacje dotyczące zamieszczanej podziemnej "S" pochodzące z audycji radiostacji zagranicznych. Z własnej inicjatywy nagrany on również audycję radia "S", a nagranie przesłał do KS MO. **Henryk Oleksy**, dyr. UNITRA-UNIMA w Karuzenie, siedzibie KS MO, za znalezisko w toalecie mycia, w zakładzie ulotkę o treści: "S. jest i będzie". Ulotka ta sama z denosem znalazła się w aktach sprawy radia "S".

W SKŁYDACH +++ Czternasta działyca "S" w wśród nich L. Walqa, Tadeusz Wasowicki, Bronisław Górecki, Andrzej Celiński i J. Suza Gajszkiewicz, wystosowała do siejna list z żądaniem zwolnienia siedmiu członków Komisji Krajowej: aresztowanych wprost z zarzutów internowania. Postanowienie przed sądem Gwiadki, Jaworskiego, Jurczyka, Medzelewskiego, Palki, Rulewskiego i Rospichowskiego - osądzenie oskarżenia całego Związku, a ich proces byłby procesem całego "S". Sygnatariusze listu zwracają uwagę na przypadek aresztowania innych internowanych oraz na stosowanie ukrytych form internowania. Zadają anestezję dla skazanych oraz przeciąeganie praw człowieka i wolności związku wzych. +++ Sekretarz jednej z francuskich central związku wezwał prezydenta Mitteranda, by ten osobisto interweniał u władz polskich w sprawie zwolnienia aresztowanych w grudniu ub. r. członków Komisji Krajowej. +++ Japońska Federacja Związków Zawodowych Denei zaprotestowała 15.01 przeciwko przesładowaniu działalności związku w Polsce i zatępianiu natychmiastowego ich zwolnienia i podjęcia dialogu z "S". Federacja we wschodzie rzędu japoński, by wznowić współpracę z rządem polskim i apelowała do organizacji i stowarzyszeń politycznych, by udzieliły pomocy niezależnemu ruchowi związku w Polsce. +++ W Kazaniu wygłoszonym w niedzielę 16.01 w kościele św. Bazylika ks. Józef Tischner wezwał wiernych do walki o prawdę i godność człowieka. Na mszy obecny był L. Walqa. Tego samego ranku dnia wieczorem w gdańskim Kościele Mariackim odbyła się msza św. w intencji byłych internowanych, zwolnionych, aresztowanych i więzionych. Tu również ewangelijnie witany był Lech Wałęsa. Na mszę przybyło 12 tys. ludzi. +++ Tygodniowe Prezydium ZR Toruń w oświadczeniu z 17.01 oświadczyło, że będzie prowadziło nadal działalność dyktatorską. Wezwalo jednocześnie członków "S" do kontynuowania bojkotu nowych związków oraz wszelkich fasadowych form poruszania typu PRON i OKON. +++ Od początku roku szkolnego działa w Warszawie Miejska Organizacja Młodzieżowa, której organem jest pismo "Gnom" (ukazany na eksterze numeru).

DOTRZY **Miejskie - "Stowarzyszenie" nr 2 z 30.11, "Spojrzenie na..." nr 15 DO NAS z grudnia, "Biuletyn Kolejarszy" nr 1 z grudnia, "KOS" nr 21/22 z 1.01 "Mutniak 82" z 15.01, "Nagan" nr 4, "Szkoła Podziemna" nr 19-20 z 17.01, "Gnom" (Gazeta Miejska i Organizacji Młodzieżowej) nr 4 z 10.01, "Reduta Ordona" nr 27 z 10.12, "NAI" nr 12 z 3.01 i nr 13 z 15.01, "Wola" nr 43 z 10.01 i nr 44 z 17.01, "Informacja PW" nr 12 z 12.01, "Wolny Głos Brzegu" nr 30 z 9.01, "Sektor" nr 10 z 10.12, "Tygodnik Wojskowy" nr 45 z 20.01, "Tygodnik Wolny Robotnik" nr 4/5 z 8.01. **Nakopolska - "Dyskusyjno-Informacyjny Biuletyn" (wydanie dla Skutry Zdrowia)** nr 6 z 8.01, "Jestesmy, będziemy" nr 20 i 21, "Obrońca Wojenny" nr 12 z 14.01, "13 Grudnia" nr 16 ze stycznia, "Montinowiec"**

nr 38 z 19.01, "Rutnik" nr 43 z 17.01, "Informator KSS Ultra-Skopat" nr 2 i nr 4, "RI Rzeszowska" nr 42 z 15.01. Pomorze Zach. - "Bieszczadzki Sanocki i formator" nr 16 z 5.12, "Smit" z 5 z grudnia, "KOS" nr 47 z 29.11 i nr 48 z 13.12 i nr specjalny z 13.12, "Ponika" nr 21 z 21.11, "III Regionu" nr 21 z 25.11 i nr 23 z 24.12. Bielsko-Bialski - "ABO" (Biuletyn Akademickiej Grupy Operu Polit. Śląskiego) nr 5 z 1.01, "Manifestacja Gliwicka" nr 21 z 4.12 i nr 22 z 7.12. Dolny Śląsk - "Wiadomości Bieżące" nr 67 z 1-15.01, Zrodkowo-Sach. - "Informator" nr 48 z 7.01. Łódź - "Biuletyn LM" nr 4 z grudnia, "S. RKK Ziemi Łódzkiej" nr 4 z 15.01. Gdańsk - "G" nr 14 z 11.12 i nr 15 z 24.12, "Gryph" nr 16 z 11.11, "Bacz-nik" nr 44 z 24.12. Toruń - "Kontra" nr 30 z 13.01 i nr 31 z 18.01, "TIS" nr 43 z 12.01. Wydawnictwo Katolickie - Stefan Korboński - "W Lisienniu Rzeczypospolitej", wyd. KNJ; (bez tytułu) zbiór wieczysty, wyd. WAGO (wyd. Akad. Grupy Operu Politechniki Śląskiej).

INFORMACJA SOLIDARNOŚCI

nr 110

A N N E X

AUDYCJA RADIA "S" ODKRYTA
Z Dnia 24.01.1981, godz. 21:00
- 21:10, UKF

Rozpoczyna się proces radia "S". Przed sądem warszawskiego Okręgu Wojskowego staje 10 osób oskarżonych o utworzenie bądź współudział w działalności nielegalnej naszej radiostacji.

Na tą Zbigniew Romaszewski, l. 43, pracownik naukowy Instytutu Fizyki PAN, członek Komisji Krajowej i Prezydium Regionu Mazowiec NSZZ "S", jego żona, Irena Zofia Romaszewska, l. 42, również fizyk i pracownica Komisji Interwencji w Regionie Mazowiec, Danuta Jędzak, l. 35, współpracownica Komisji Interwencji, Anna Gwoździńska, l. 27, współpracownica Komisji Interwencji, Irena Rasińska, l. 52, i jej syn Karol, l. 26, Zbigniew Kobylański, l. 43, Zbigniew Pietrzak, l. 24, Jacek Bąk, l. 24, i Mariusz Rutkowski, l. 21. Oskarżeni są z artykułu 46 i 48 Dekretu o stanie wojennym. Oskarża prokurator pułk. Olgię Izbrand. Kiedzieś prowadziła dużą grupę funkcjonariuszy NSZ pod kier. ppk Hieccysa aka Talińskiego, działającego pod bezpośredniem nadzorem gen. dywizji Bogusława Stachury - ministra spraw wewnętrznych. Oskarżenia Zbigniew i Zofia Romaszewscy, Danuta Jędzak, Zbigniew Pietrzak i Marek Rosiński odnówili aktakowania jakichkolwiek zeznań w śledztwie. Początkiem gręzącej kary więzienia do 10 lat. Jako motywację tak surowego zagrożenia podejmuje się interesy bezpieczeństwa państwa, a zwłaszcza rzekome usiłowanie obalenia istniejącego ustroju, czyli "realnego socjalizmu". Utworzenie nielicencjonowanej, czyli nielegalnej radiostacji zagrocone jest karą sądową również w krajach demokratycznych. Również jest jednak zasadnicza. W krajach takich jak Wielka Brytania, Holandia lub Stany Zjednoczone można uzyskać licencję na założenie radiostacji. Głównym warunkiem jest posiadanie odpowiednich funduszy oraz płacenie podatków. W Polsce licencji takiej uzyskać nie można, ponieważ każda niezależna od partii inicjatywa grupy ludzi mówi się władzy jako śmiertelne zagrożenie jej monopolu na exerzenie propagandy zamiast informacji, a poza tym założyciele nielegalnej radiostacji w krajach demokratycznych zagrożeni są po prostu karą grzywą a ewentualną zmianą na arrest. I nas y 10 lat więzienia.

Jaki cel przywiadczał założycielom radia "S". Cel ten został sformułowany w przemówieniu Zbigniewa Romaszewskiego w kwietniowej audycji w ub. r. - walka o demokratyczne rzadzane, pluralistyczne społeczeństwo, w którym każda zorganizowana grupa obywateli będzie mogła głosić swoje poglądy i dysponować w tym celu dostępu do środków masowego przekazu. Historia walki NSZZ "S" o dostęp do radia i TV, o zaprzestanie jednostronnej, jastrzębskiej propagandy, o prawo do publicznego odierania jednostronnych oskarżeń - świadecty o walce, jaką przeprowadziliśmy do wolności słowa. Przejęcie władzy przez kompleks policyjno-wojskowy, wprowadzenie stanu wyjątkowego wojny, który faktycznie trwa nadal, uniemożliwiło nam kontynuowanie tej walki w sposób legalny, zmuliło nas do zejścia w podziemie.

W procesie radia "S" odgrywającą przed sądem wojskowym najważniejszą z odwadnych - si, którzy wadyli się temuż na manewr informacyjny totalitarnej władzy. Wytypili w obronie zagrożonego związku, podeptanych praw Czkwieckiego i Obywatela. Nasz związek został udelegalizowany, ale radio "S" żyje i działa nadal w obronie ideologii "S", których ludzie ani czę się nie da. Pamiętajmy, konu zauważony gres "S" na salach etatu. Dajmy wyraz naszego uznania dla ich postawy i dokonanego przez nich obecności pod siedzibą Sądu Warszawskiego

IS nr 10, stow. 4

Okręgu Wojskowego przy ul. Nowowiejskiej 28 w dniach procesu oraz przed
wystawianie adresowanych do nich kart pocztowych na adres: Arrest Miedzny,
Warszawa, ul. Rakowiecka 37.
W dniach procesu i zaraz po jego zakończeniu, domy przysiadeli.